

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i adm. nistracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

**CENY PRENUMERATY:**

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5.50  
Z przesyłką pocztową . 6.40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.  
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

**OGŁOSZENIA:** Nadane przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście (4 str.) — mk. 2.25 Nekrologja (4 s. pait.) mk. 1.50. Zwyczajne ogłoszenia (6 str.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15ctn. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.50. Ogłoszenia zamieszczone 10 proc. drożej.

ogłoszenia dla „Straty Polskiej” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

biuro ogłoszeniowe Związku prasy

**Teatr Polski**

Dzielnia 18,  
poddyrektora: Fr. Rybczewskiego

W sobotę 22 listopada o godz. 4 po południu po cenach najniższych

**Sluby panięskie**

Kom. w 5 akt. Al. Fredry.

Sobota 22 listopada o godz. 7.30 wiecz.

**Major Barbara**

(Premjerski)  
Komedja w 4 aktach B. Shaw'a.

Niedziela, 23 listopada o godz. 8 popoł.  
Po cenach popularnych

**Książę Józef Poniatowski**

Sztuka historyczna w 4 akt. J. A. Horiza.

## Dyskusja nad exposé Paderewskiego. Krwawe rozruchy w Berlinie. Hindenburg prezydentem Rzeszy.

### Telegramy.

**Komunikat Sztabu Generalnego.**

Warszawa, 21 listopada (PAT)

Front Litewsko-białoruski.

Na odcinku północnym obustronna działalność artylerji i miotaczy min. Oddziały nasze śmiały wypadem rozbiły skoncentrowane na południe od Lepia siły nieprzyjacielskie i zmusiły je po krótkiej i zwycięskiej walce do cofnięcia się.

Na odcinku Połesia wypadły piechoty. Wzięto 60 jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Front Wołyński

Spokój.

Wz. szefa sztabu generalnego  
Haller. pułk.

**Mianowania wojewodów.**

Warszawa, 21 listopada, (PAT). — Monitor Polski z dnia 21 listopada zamieszcza na podstawie postanowienia Naczelnika państwa z dnia 19 listopada r. b. nominację pana Władysława Sołtana naczelnika wydziału ministerjum spraw wewnętrznych wojewodą warszawskim, pana Antoniego Kamińskiego dyrektora fabryki w Semperkowie wojewodą łódzkim, pana Stanisława Pękostawskiego starostą w Będzinie, wojewodą kieleckim.

**Wysłuchali i nie więcej.**

Lyon, 21 listopada, (PAT). — Radjo warsz.

Rada Najwyższa zebrała się w czwartek w południe pod przewodnictwem Pichona i wysłuchała wywodów pełnomocników polskich panów Grabskiego i Patka, którzy wyłuszczyli powody przemawiając zarówno ze względów politycznych jak i ekonomicznych za przyłączeniem definitywnym Gółcji Wschodniej do Polski.

Rada Najwyższa po wysłuchaniu komisji reparacyjnej w sprawie tonażu kupieckiego na morzu Adrytyckim orzekła, że jest rzeczą pożądaną by traktat wersalski z dnia 1-go grudnia nabrał mocy obowiązującej.

Sala Koncertowa  
Dzielnia 18.

**XXV**

Towarzystwo Spiewacze  
Jm. Moniuszki

Urządza w niedzielę 23 listopada 1919 r.

**Wielki Koncert Jubileuszowy**

Z łaskawym współudziałem Orkiestry Symfonicznej, Stanisława Gruszczyńskiego i prof. Brandta.

Szczegóły w programach — — — Początek o godz. 7 1/2 wiecz.

Najpiękniejszy lokal  
**RESTAURACJA TEATRALNA**  
przy POLSKIM TEATRZE I SALI KONCERTOWEJ

Niedziela specjalne FLAKI. Ceny potraw i napojów bardzo przystępne. Przyjmuje się zamówienia dla Towarzystwa w oddzielnej Sali F-Kto.  
**CODZIENNI KONCERT**

o łaskawo poparcie uprasza

Zarząd.

### Podziękowanie Lenina Goltzowi i Bermondowi za uratowanie Piotrogradu.

Warszawa, 21 listopada (tel. własny)  
Jak donosi „Echo de Paris” właściwymi obrońcami Piotrogradu okazały się wojska von der Goltza i Bermondta, ponieważ w czasie ataku Judenicza na Piotrogród, prowadziły walkę z Estonją i Łotwą, która musiała wycofać siły skierowane przeciwko bolszewikom.  
Dowodzi tego następujący telegram Lenina wysłany do Bermondta:

„Wyrażam moje najszczerze podziękowanie panu i generałowi Goltzowi, za wielkie usługi, króćcie oddali Czerwonej armji w jej ciężkich walkach przeciw antyrewolucjonistom. Klasa robotnicza całego świata może zaświadczyć, że pan i generał Goltz należą do tych bohaterów, którzy uratowali Piotrogród”.

### Ziemianie dla miast i wojska.

Warszawa, 18 listopada (PAT). — Zarząd głoway związku ziemian, jak donosi biuletyn wydawnictwa prasowego związku ziemian w Warszawie zwrócił się w dniu 24 b. m. do wszystkich swych o działów z żądaniem natychmiastowej dostawy kontyngentu i

przyspieszenia młocki, aby zapobiedz ciężkiemu położeniu, w jakim znalazła się ludność miast i armję z powodu braku chleba.

**Dawajcie ciepłą odzież dla żołnierza.  
Odezwa.**

Ojciec Orzeł nasz Biały coraz to wyżej się wzbija i większym okrywa blaskiem tego co przy nim stoi — żołnierza polski drzy z zimna.

Kto weźmie na siebie śmierć dziecka polskiego, które zmarznie w okopie, kto dźwignie śmiertelny ciężar choćby jednej tony żołnierza, wielkiej serdecznej tzy ciężkiego żalu do tych, co w domu i ciepłe zostali, a dziecko wystali na śnieżną lodową?

Dawajcie odzież ciepłą!

To nie prośba, to rozpaczliwy krzyk polskiego serca, które wola ratunku dla najlepszych synów Ojczyzny.

Dawajcie ciepłą odzież!

Dawajcie by nie było zapóźno!

Każdy łachman ciepły ocali jedno polskie dziecko.

Polscy — żołnierze Wasz drzy od zimna!

Matki — polki synowie nasi giną z zimna!

Robotnika polski — to robotnik, co krwią jak cementem zlepia mury polskiego domu, w zimnie!

Ody w dach od 25 listopada zastukamy do domów waszych bogatych czy biednych, fabrykantów czy robotników, słychać się nie zamkniętą drzwi, słychać się nie zamknięte serce Wasze.

W całym kraju my kobiety polki stajemy w karnych szeregach by okryć drżące z zimna żołnierza polskiego.

Ktoby śmiał nie usłuchać nakazu serca?

Kto się oprze wołaniu, ukrywasz się w ciepłe w podłą skorupę nieczułości?

„ Nie przebaczy mu tego Bóg, a rozpacz matki, której syn bohater na mrozie zmarze, zacięty na wieki na oschłym niebiedziem sercu.

A więc dawajcie ciepłą odzież, ratujcie żołnierza polskiego!

**Polski Biały Krzyż  
Kóło Polek  
w Łodzi.**

## Rozkaz gen. Szeptyckiego.

Wilno, 20 listopada, (PAT). — Sławny dowódca frontu litewsko-białoruskiego gen. Szeptycki wydał do podwładnych sobie wojsk rozkaz następujący:

Zbliża się największy wróg jakiego mieć możemy. Zbliża się zima. Młode nowo utworzone państwo polskie ze słusznym zaniepokojeniem patrzy w przyszłość pytając, co ona przyniesie. Z bohaterem samozaparciem się dokazując cudów waleczności przywrócić dawne granice państwa walczą nasz żołnierz od roku prawie. Walczy skutecznie odnawiając świetne tradycje oręża polskiego. Ale środki nasze są bardzo szczupłe. Kraj nasz biedny i wyniszczony burzą wojny światowej. Do zwycięskiego zakończenia obecnego zmagania się z nawałą azjatycką, potrzebny jest nie tylko do najwyższego napięcia doprowadzony wysiłek armii ale i całego narodu. Potrzebne jest krajowe samozaparcie się wszystkich warstw naszego społeczeństwa poświęcenie wszystkiego dla dobra Ojczyzny. Potrzebne jest scementowanie się ludności cywilnej z armią i mocne zrozumienie konieczności pełnienia obowiązków obywatelskich. Tylko tą drogą idąc mocno podtrzymując jeden drugiego możemy liczyć na zupełne zwycięstwo, które jest bliskie. Wymagało tylko ostatecznego wysiłku nerwów, woli i poświęcenia. Tym ostatecznym wysiłkiem: przetrwanie zimy. Na nas wszystkich oficerach armii i inteligencji wśród ludności cywilnej ciąży wielkie zadanie przeprowadzenia narodu całego przez najcięższy może okres bytowania narodu. Sumienne i uczciwe zabranie się do ciężkiej tej pracy, za spełnienie której sądzić nas będzie historia i potomstwo wykaże, czyśmy jako naród stanęli na wysokości swego zadania czy błędy przeszłości nazawsze zgineły i czy mamy prawo do tego, aby być narodem. Pracy tej musimy się podjąć jedynie zaczynając od tego, że właśnie my świecić będziemy przykładem cnót obywatelskich i poświęcenia.

Jako dowódca frontu litewsko-białoruskiego ze względu na ciężkie warunki, wśród których walczą żołnierze na froncie i żyje ludność cywilna po wsiach i miastach zabraniam używania napojów alkoholowych: w jadalniach oficerskich i wszelkich lokalach prywatnych i publicznych. Podczas przyjęć i zebrań urzędowych przez oficerów, nadużywanie trunków przy normalnym uczęszczaniu do restauracji lub innych lokali gdzie są podawane. Wogóle, nakazuję jak największą wstrzeźliwość w urządzaniu wszelkich rozrywek pociągających za sobą nieracjonalne wydatki. Nie czas dziś jeszcze na ucztę i zabawy, gdy wróg u granic zdobytych krwawym trudem hardo stoi i czeka na chwilę naszej słabości.

Oficerowie rozkaz spełniaj. Do ludności cywilnej odwołuję się wierząc, że i ona w zrozumieniu przeżywanego czasu również do niego się zastosuje. — Wszystko ku chwale i świetności Ojczyzny.

Podp. Szeptycki generał porucznik i dowódca frontu litewsko-białoruskiego.

## Rozruchy w Berlinie.

Paryż, 21 listopada (PAT). — Radę pozn. Drogą iskrową donoszą z Berlina co następuje. Doszło tu do gwałtownych starć między nacjonalistami a socjalistami. W celu wprowadzenia spokoju trzeba było sprowadzić wojsko. Przepuszczają, że monarchiści wywołują jeszcze większe rozruchy. W Berlinie samym znajduje się od kilku dni osławiony korpus Lützowa.

Nauen, 21 listopada (PAT). — Radio pozn. W Berlinie szerzy się ruch mający na celu obwołanie Hindenburga prezydentem Rzeczypospolitej. Niewiadomo jeszcze jakie partie chcą podtrzymać Hindenburga. Hindenburg we czwartek wyjechał z Berlina.

## Ameryka a rząd bolszewików.

London, 19 listopada (PAT) Havas. Spóźn. „Times” donoszą urzędowo z Nowego Jorku. Rząd amerykański oświadcza, iż nie przystąpi do żadnego projektu, któryby zawierał jakikolwiek kompromis z rosyjskim rządem bolszewickim. Stany Zjednoczone odmówią przyjęcia udziału w konferencji, w której uczestniczyć będą przedstawiciele bolszewicy.

## Szwajcaria przystąpi do Ligi Narodów.

Berlin, 21 listopada (PAT) — Radio pozn. Szwajcarska Rada Narodowa uchwała 128 głosami przeciw 43 projekt ustawy dotyczącej przystąpienia Szwajcarii do Ligi Narodów.

# Sprawa większości znowu utknęła.

Piastowcom grozi rozbiłcie. Thugutowcy chcą utworzyć secesję.

Warszawa, 21 listopada, (tel. wł.) — Rozwiązanie powadzone pomiędzy posłami S. ulskim i Witosem w sprawie większości sejmowej, doprowadziły do zupełnego porozumienia.

Piastowcy godzili się na stanowisko zajęte przez Nar. Zjedn. Ludowe w sprawie konstytucji, polityki zagranicznej, jako też osiągnięciu porozumienia co do rewizji uchwali o reformie rolnej.

Aliści, kiedy zdawało się że sprawa wymaga tylko formalnego zakończenia, Thugutowcy, którzy niedawno z Piastowcami utworzyli wspólny klub, zagrozi-

li secesją o ile P. S. L. wejdzie w kompromis z Nar. Zjedn. Ludowym.

Zrozumiałe jest, że wywołało to zawieszenie decyzji P. S. L. i sprawa większości znowu idzie w odwłokę.

Mimowoli narzuca się przypuszczenie, że, oddziaływały tu na Thugutowców zakulisowe siły, mające wspólne źródło z stanowiskiem socjalistów wracających do zajmowanego już podczas wojny stanowiska prusofilskiego.

## W rocznicę wypędzenia Niemców.

Wilno, 20 listopada (PAT) — W rocznicę wypędzenia Niemców z Polski oficer łącznikowy polski w Kownie porucznik Wawoski wydał obiad uroczysty, na który przybyli przedstawiciele niemieckiej i francuskiej panowie Robinson i Podortzki, przedstawiciele litwyszów oraz 5 oficerów litewskich.

Przedstawiciele misji sojuszniczej i litwyszów wygłosili pod adresem Polski serdeczne przemówienia.

## Konferencja w sprawie utworzenia Ligi Narodów.

Ljon, 21 listopada (PAT) — Radio pozn. W pierwszych dniach grudnia rozpocznie się w Brukseli konferencja w sprawie utworzenia Ligi narodów. W konferencji uczestniczyć będą przedstawiciele Francji, Anglii, Włoch, Belgii, Szwajcarii, Holandii, Szwecji, Norwegii, Portugalii, Grecji, Polski i Japonii.

## Harmonia w polityce ententy.

London, 18 listopada, (PAT) — Havas Spóźn. „Daily Chronicle” potwierdza, że doszło do zupełnego porozumienia w sprawach, które były omawiane w czasie pobytu prezydenta Poincaré w Londynie.

Również całkowite porozumienie nastąpiło pomiędzy innymi członkami Rady międzysojuszniczej.

## Polska może otrzymać kredyt angielski

Warszawa, 21 listopada, (PAT.) — Do Warszawy nadeszła wiadomość, iż rząd angielski poczynił przygotowania, aby udzielić kredytu dla angielskiego wywozu. Zostanie utworzony nowy oddział który ma się zająć udzielaniem tych kredytów. Kredyty te udzielane będą do wysokości 8% towarów plus fracht i assekuracja. Kraje które będą mogły korzystać z tych kredytów są Polska, Litwa, Czechosłowacja, Jugosławia, Finlandja, Estonia, i części Rosji niezajęte przez bolszewików.

# Z SEJMU.

## Wrażenia sejmowe.

Dzisiejsze posiedzenie sejmowe poświęcone było dyskusji nad expose Paderewskiego i przyniosło ciekawą i doniosłą zaiste niespodziankę.

Imieniem Związku Lud. Nar. przemawiał poseł Marjan Seyda, poddając krytyce program Paderewskiego, ale zajął wobec niego stanowisko zyczyłiwe.

Niezwykłą sensacją wywołało przemówienie posła Daszyńskiego, ze strony socjalistów występującego napastliwie wobec Paderewskiego, wbrew temu że prasa lewicowa kokietowała premiera, w ostatnich dniach dopiero zmieniając nieco swoje stanowisko.

Przemówienie posła socjalistycznego i jego napaści stają się jednak zrozumiałe wobec tego, że Paderewski jest wyrazem opinii uznającej konieczność współpracy z ententą, podczas gdy Daszyński wyraźnie krytykował ententę, zwalozając sojusz z nią i, dosyć przejrzyście daje do zrozumienia, że Polska powinna szukać łączności z Niemcami.

Wracają więc socjaliści znowu do całkowania się z prusactwem i lizania butów junkierskich.

Czyżby nowa fala marek scheidemannowskich i spartakusowskich przyplęła do Polski?

Jak zrozumiane i przyjęte zostało przemówienie Daszyńskiego. Świadczyły okrzyki w Sejmie „bis! bis!”, robiło ono bowiem wrażenie woltolozów kłowna, do czego socjaliści polscy z resztą w polityce objawiają dar szczególny.

Posiedzenie Sejmu 102.

Warszawa, 21 listopada, (PAT). — Początek posiedzenia o godz. 4-ej m. 30-ci.

Po odcytnaniu interpelacji przystąpiono do porządku dziennego mianowicie do debaty nad sprawozdaniem komisji sejmowej dla zbadania okrucieństw ukraińskich.

Pos. Zamorski uzasadnia rezolucję komisji sejmowej prosząc o jednogłośnie przyjęcie.

Rezolucja ta brzmią w głównych punktach: Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie i stwierdza wszelkie zarządzenia władz wojskowych i administracyjnych zmierzające do całkowitego zarejestrowania okrucieństw i szkód wyrządzonych ludności polskiej przez ukraińców i wzywa rząd ażeby ułożył spis osób i zrzeszeń ruskich, które dopuściły się zbrodni i przestępstw i aby ścigał zbrodniarzy, aby zestawił dla Sejmu obliczenie szkód materialnych wyrządzonych przez ukraińców, aby przyszedł jak najrychlej z najwybitniejszą pomocą ludności polskiej w Galicji wschodniej przez odbudowę gospodarstw i udzielenie pomocy przed wynagrodzenie szkód materialnych, dalej wzywa rezolucja rząd, aby wśle zniszczone w strefie wojennej były uwolnione od rekwizycji.

Przy głosowaniu przyjęte wszystkie rezolucje z wyjątkiem tej w której Sejm wzywa rząd, aby przedłożył komisji dla spraw zagranicznych plan postępowania na przyszłość wobec ludności ruskiej.

Dodatkowo uchwalono jeszcze rezolucję ks. Kotuli, który domaga się kontrolowania zasiłków udzielonych rodzinom ukraińców służących w armii Denikina lub Peilury, albo też żydów, których członkowie prowadzą często propagandę bolszewicką.

## Marszałek otwiera dyskusję nad expose prezydenta ministrów.

Pos. M. Seyda oświadcza, że expose Paderewskiego odpowiada w części dotyczącej polityki zagranicznej prawie we wszystkich punktach poglądom klubu, który on reprezentuje. Jednakże są w nim znaczne luki. Prezydent ministrów podniósł słusznie, że zdobycze nasze na konferencji pokojowej są olbrzymie. Do lekceważenia tych zdobyczy, które zawdzięczamy sile moralnej narodu polskiego, a przede wszystkim zwycięskiemu orężowi aliantów najmniej prawo mają ci, którzy w czasie wojny stali po stronie wrogów państw sprzymierzonych.

Mówca stwierdza, że Polska chce pozostać w ścisłym sojuszu ze zwycięskimi mocarstwami zachodu, a popchnięciu w objęcia Niemiec, oprze się zdrowy instykt narodu.

Sojusz z aliantami musi być oparty na zasadzie równości i wzajemności.

W sprawie Galicji Wschodniej przyjęliśmy oświadczenie do wiadomości, że rozwiązane tymczasowe delegacja polska nie podpisze.

Zdrowie i siła narodu jaką manifestacje na Górnym Śląsku są niewątpliwie najbardziej dziś krzepiącym objawem naszego życia politycznego.

Mówca oświadcza, iż musimy dopomóc do połączenia się Śląska Górnego, Warmji, Mazurów i prawego brzegu Wisły do Polski, od czego zależy połączenie przyszłe Gdańska z państwem polskim.

Następnie omawia mówca pertraktacje polsko-niemieckie stwierdzając, że opinia publiczna szczególnie w dzielnicy pruskiej jest ich biegiem zaniepokojone, albowiem Niemcy występują z tak śmiałymi pretensjami jak gdyby byli zwycięzcami i mogli pertraktować traktat wersalski jak świstek papieru.

Rada ministrów uchwalila wprowadzenie linie wytyczne dla tych rokowań ale jeszcze jest niebezpieczeństwo ponieważ ministerium spraw zagranicznych, aczkolwiek nie jego główny kierownik daży nas dziwnymi koncepcjami politycznymi. (Głos Warjackie pomysły), tembardziej, że mają tam wpływ czynniki, takie, których cała przeszłość związana jest z państwami centralnymi.

Wobec tego żąda mówca by traktat berliński był przedłożony Sejmowi do ratyfikacji.

Co do Ukrainy nie leży w interesie naszym stwierdzić ponad rzeczywistość powagę Peilury, jako to uczynił prezydent ministrów. Polityka rządów sprzymierzonych nie idzie w kierunku utworzenia niepodległej Ukrainy, do której one nie mają zamiaru, a po adto dla tego, że ograniczałaby ona Rosję od morza Czarnego.

W stosunku do Rosji należy zauważyć, że powitamy tylko taką Rosję, która pogodzi się z tem, że na rzecz Polski utraci Grodno, Wilno i Mińsk.

Polska odzyskała ziemię, które niegdyś wydarła jej przemocą, będzie skłonna być z Rosją, w stosunkach przyjaznych sąsiedzkich. Nie będziemy narzucać ludności ziem odzyskanych woli naszej, ale musimy jej dać możność wypowiedzenia się w sprawie zjednoczenia się z Polską. Jak niema Polski bez Lwowa to tak samo niema Polski bez Wilna i wojsk naszych stamtąd wycofać nie możemy.

## Pokój z bolszewikami nie stanowiłby dla nas gwarancji, gdyż bolszewicy starłiby go jak świstek papieru, a wobec konferencji pokojowej zdyskredytowałby on nas politycznie.

Ubolewamy nad ciężkimi próbami, jakie przechodzi nasza armia z powodu wielu braków. Lecz z faktu tego musimy wysnuć wniosek, że nie pokój z bolszewikami, lecz walka z paskarstwem i zdeorganizacją administracji da armii to, czego jej potrzeba. Komu leży na sercu tak samo jak Warszawa, Lwów i Poznań, ten musi żądać wytrwania tak długo, dopóki nie stanie się aktem międzynarodowym nie zostaną nam przyznane.

Mówca stwierdza, że obsadzenie placówek dyplomatycznych zagranicą nie wytrzymuje często krytyki, a na stanowiskach poselskich w krajach sojuszniczych są często ludzie, którzy pracowali dla mocarstw centralnych, co odbija się ujemnie na stosunkach odczołnych rządów do Polski.

Co do spraw wewnętrznych stol mówca na stanowisku, że prezydent ministrów, jako prezes gabinetu urzędniczego, nie był zobowiązany do nakreślenia programu politycznego, lecz że dał to, co mógł, to jest plan działalności rządu. Jednakże słabość rządu na wewnątrz w dziedzinie administracji, robót publicznych i w wales z paskarstwem odbija się bardzo ujemnie.

Niemoc rządu ma i się na armii, na walucie, na losach terytorjów plebiscytowych. Coprawda trudno o tych sprawach mówić bez goryczy. Najejdaczemu a ministrów brakuje odwagi w bronię poglądów w dyskusjach sejmowych, wobec czego przechodzą czasami projekty niekorzystne. Z radością witamy energiczne słowa prezydenta ministrów pod adresem paskarsy i pod adresem tych, którzy szerzą ferment rewolucyjny.

Stor nawy państwowej musi być kierowany mózgiem śmiałym, który umie chcieć i wie, czego chce. Z tego punktu widzenia stronictwo narodowo-demokratyczne bę-



